№ 75. Piątek 1. Kwietnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 11. stycznia r. b. mianować najłaskawiej dyrektora teologicznego fakultetu na uniwersytecie w Padwie kanonika Dr. *Franciszka Panella*, biskupem w Concordia.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 3. marca r. b. mianować najłaskawiej kupca *Karola Wilhelma Schumanna* w St. Jago de Cuba bezpłatnym c. k. wicekonzulem tamże z prawem pobierania przepisanych taryfą taks konzularnych.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 5. marca r. b. mianować najłaskawiej kupca *Wilhelma Brauns* w Lima bezpłatnym c. k. konzulem tamże z tytułem jeneralnego konzula *ad personam* i z prawem pobierania przepisanych taryfą taks konzularnych.

C. k. ministerstwo finansów wydało pod dniem 29. marca r. b. następujące rozporządzenie względem przywozu i przewozu broni i amunicyi do Galicyi i Krakowa, a względnie przez Galicyę i Kraków, ważne w całem państwie:

„W porozumieniu z ministerstwami stanu i policyi zakazuje się na czas zaprowadzonego na mocy cesarskiego manifestu z 24. lutego r. b. (Dz. u. p. Nr. 13) w Galicyi i Krakowie stanu wyjątkowego przywóz i przewóz broni i amunicyi do Galicyi i Krakowa, a względnie przez Galicyę i Kraków, zaczem należy wstrzymać wszelką broń i amunicyę, przeznaczoną do przywozu do Galicyi i Krakowa, lub do przewozu przez te kraje, z wyjątkiem transportów dla c. k. wojska. Niniejsze rozporządzenie ma natychmiast wejść w moc obowiązującą. *Plener*, m. p.“

C. k. ministerstwo finansów podaje do wiadomości, że ogólna kwota drobnych pieniędzy papierowych, która z końcem lutego r. b. znajdowała się w obiegu, wynosiła 6,400.557 zł. w. a.

(Sprostowanie.) W spisie wyroków sądu wojennego ogłoszonym w Nr. 69 naszego dziennika, a mianowicie w pozycyi 18tej tego spisu zaszła omyłka druku, którą niniejszem prostujemy: *Alfred Czajkowski*, 27 l., doktorand, z Sokołowa, skazany został za *przestępstwo*, a nie za „zbrodnię“, jak to mylnie wydrukowano.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. kwietnia.

Wiener Abendpost z 30. z. m. powiada, że zebranie się konferencyi w formie zaproponowanej przez Anglię można już uważać za zupełnie pewne. Oczekiwana jeszcze odpowiedź związku niemieckiego zawierać będzie bez wątpienia formalne przyzwolenie. W istocie bowiem trudno przypuszczać, by związek miał się ociągać z korzystaniem z ważnego stanowiska politycznego, jakie naznaczyły mu wypadki. Po raz pierwszy od jego istnienia nadarza mu się sposobność uczestniczyć w radzie głównych mocarstw europejskich, również w charakterze swoim jako główne mocarstwo i podnosić samodzielnie głos swój w tej radzie. Jeżli przy dawniejszych układach, jak np. względem Luxemburga występowały Austrya i Prusy jako pełnomocnicy związku, to przez to samo już zawierało się poniekąd znaczenie związku jako takiego; w tej chwili jednakże nie mogą myśleć o udzieleniu takiego pełnomocnictwa ani związek, ani też obadwa główne mocarstwa niemieckie, a internacyonalny charakter sprawy dozwala związkowi niemieckiemu wystąpić właśnie także w swoim charakterze internacyonalnym.

Z teatru wojny mamy teraz także z innej strony doniesienia telegraficzne o ostatniej walce pod Dyppel na dniu 28. z. m. Mianowicie donosi telegram z Sonderburga z 28. z. m. umieszczony w *Times* co następuje: Dziś o 3. godzinie z rana atakowano bastyon 6sty i całą linię dyppelską. Prusacy zostali trzykrotnie odparci. Okręt wojenny „Rolf Krake“ ostrzeliwał prawe skrzydło od strony Wenningbundu. Walka trwała siedm godzin. Duńczycy stracili 100 poległych i ranionych i wzięli w niewolę 22 Prusaków. W walce brały udział cztery pułki duńskie. — Do *Hamb. Nachr.* piszą z Rendsburga pod dniem 29. z. m, że przybyło tam kilku wyższych pruskich oficerów od inżynieryi, by na rejonie fortecznym czynić pomiary dla rozpoczęcia nowych robót fortyfikacyjnych.

Król wirtemberski niemogąc dla słabości zajmować się osobiście sprawami państwa, zlał przysługujące koronie prawo na radę ministeryalną i rozporządził, ażeby Następca tronu przewodniczył tej radzie i podpisywał jej uchwały.

Z Neapolu pod dn. 23. donoszą do *Jen. Kor.*, że w dzień św. Józefa, jako imienin Garibaldego, stronnictwo ruchu zrobiło tamże demonstracyę polityczną. W dniu tym około godziny 7ej wieczorem, tłumy ludu zebrały się przed kawiarnią „Café d'Italia“, podczas gdy inni z okrzykami „Lumi, lumi“ przeciągali ulicą Toledo. Trzeci zastęp ludu wyruszył z przed kawiarni „Café Testa d'oro“, i okrzykami: „a Roma e Venezia! Evviva il Re Garibaldi! Evviva la Republica italiana!“ dał hasło do rozruchu, który stłumiły jednak dwa oddziały wojska, postępujące z bagnetem od koszar Mercatello. Kilka osób zraniono, a przeszło 20 aresztowała żandarmerya posiłkowana przez patrole jazdy.

List z Malty z 20. marca donosi, że przybyło tam wielu wychodźców węgierskich, polskich i włoskich, którzy mają zamiar przyłączyć się do spodziewanej wyprawy Garibaldego.

Z Bukaresztu donosi telegram z 31go z. m., że wotum nieufności, które zaproponował w izbie *Decan* dla ministerstwa, wniesione zostało za wpływem samego księcia Couzy, który chciałby się uwolnić od teraźniejszego ministerstwa. „Jeżliby ta wiadomość się potwierdziła — powiada *Jener. Kor.* — natenczas pokazałoby się, że książę Couza nie chce w żaden sposób przyjmować na siebie w obec większości mocarstw europejskich, jak również w obec Anglii odpowiedzialności moralnej za to wszystko, co rząd jego przedsiębierze, lub dozwala przedsiębrać, ku popieraniu celów rewolucyi europejskiej. O Kogolniczanie, szefie teraźniejszego ministerstwa rumuńskiego, wiadomo powszechnie, że zostaje on w ścisłych związkach z szefami emigracyi rewolucyjnej, i że jest jawnym nieprzyjacielem Porty. Jeżli więc książę stara się pozbyć tego ministerstwa, to działa tylko bardzo roztropnie.“ — Okręt francuzki „Taurus“, o którym donosiła depesza wczorajsza, że go przytrzymywał w Sulinie turecki parostatek wojenny, zawinął dnia 29go z. m. z swoim ładunkiem broni do Ibraiły.

Z Belgradu piszą do *Jen. Kor.* pod dniem 24. marca, że temi dniami otrzymało ministerstwo robót publicznych rozkaz, wznieść w Kragujewaczu gmach dla Skupczyny narodowej. Od miesiąca już sporządzone są w całej Serbii listy wyborców dla Skupczyny, która podług dawniejszego przyrzeczenia ma się zebrać w ciągu tego roku.

Serbski Dnevnik wylicza trzy następujące stronnictwa w Księstwie serbskiem: stronnictwo Karagjargjevica liczące głównie na pomoc Turcyi, z którego łona wyszło niedawno odkryte sprzysiężenie, stronnictwo skupczyny narodowej, które wprawdzie obstaje za księciem Michałem, lecz domaga się rozwoju życia politycznego, na warunkach i zasadach ustanowionych przez skupczynę w dniu św. Andrzeja, i nareszcie trzecie oglądające się za granicę, a szczególniej na Francyę biurokratyczne stronnicto Kaimakana, które z wytępieniem obudwu innych stronnictw spodziewa się utworzyć rząd prowizoryczny, a następnie starać się o wyniesienie własnej dynastyi. To stronnictwo ma większość w biurokracyi, w ministerstwie i w senacie. Naczelnikiem tego stronnictwa jest Garaszanin.

W Trzebinii usiłowało 29. z. m. sześciu Zubczanów wykonać zamach na Wukałowicza, ale nieudał im się i zostali pojmani. Dendaga Cengich spalił znowu kilka domów wychodźców i Rajów, którzy osiedli w okolicy Piwy. Wielu z tych, którzy dla niepłacenia podatków uszli do Montenegru, powracają teraz i zaczynają płacić podatki.

Nowo mianowany naczelny wódz północnej unii amerykańskiej zakłada główną kwaterę swoją przy armii nad Potomakiem i koncentruje znaczne masy wojska dla atakowania Richmondu.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 1. kwietnia. Dnia wczorajszego tutejsza izba adwokatów odnawiała wybory na rok od marca 1864 do marca 1865. Gdy adwokaci *Drowie Smolka* i *Tarnawiecki* oświadczyli, iż nowego wyboru nie przyjmują — rezultat wyborów był następujący:

Prezes adwokat *Dr. Gnoiński*. Członkowie wydziału: adwokaci *Dr. Kabath* — także zastępca prezesa, *Dr. Czaykowski*, *Dr. Kolischer*, *Dr. Madeyski*, *Dr. Pfeiffer*, *Dr. Rayski*, *Dr. Rodakowski* i *Dr. Starzewski*. Komisarze do egzaminów adwokackich adwokaci: *Dr. Czaykowski*, *Dr. Czemeryński*, *Dr. Dąbczański*, *Dr. Pfeiffer*, *Dr. Polański* i Dr. *Rodakowski*. Sekretarze izby: adwokaci *Dr. Kratter* i *Dr. Mały*.

Lwów, 31. marca. *Jener. Kor.* przynosi następującą korespondencyę ze Lwowa z 24go b. m.: Dostało nam się do rąk nowe obwieszczenie rządu narodowego, które ma tu być wielce rozszerzone; jest to dekret rządu narodowego z 22. lutego r. b., w którym oświadcza tenże rząd, „że jest świętym obowiązkiem zająć się także utrzymaniem wdów i sierót, tudzież rodzin po poległych w walce za wolność, jak niemniej i tych, którzy przez uwięzienie lub wydalenie swoich żywicieli zostali bez wszelkiej pomocy.“ Na

utworzenie potrzebnego w tym względzie funduszu wsparcia rozpisuje przeto rząd narodowy nowy podatek, który obowiązany jest opłacać każdy obywatel od 1. stycznia 1864 podług wymiaru setnej części swojego dochodu miesięcznego, lub rozdzielonego na 12 równych rat miesięcznych procentu swojego rocznego dochodu, ustanowionym do tego umyślnie poborcom. Te pieniądze, przeznaczone tylko na powyższe cele, mają być utrzymywane w kasach rewolucyjnych pod kontrolą powiatowych komitetów żeńskich, a wykonanie tego dekretu polecone jest rewolucyjnym władzom wojewódzkim, naczelnikom miast pierwszego rzędu i komitetom żeńskim."

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

Urzędnicy urzędów powiatowego i podatkowego w Uhnowie dla pułku Martini	38	zł. 20	c.
Urzędnicy urzędu powiat. w Turce	16	„ 70	„
Urzędnicy finansowi w Samborze	14	„ 20	„
Gmina miasta Kołomyi	80	„ —	„
Urzędnicy i oficyaliści gminni w mieście Kołomyi	20	„ —	„
Razem	169	„ 10	„
Do tego z wykazu poprzedniego	6298	„ 21	„

tudzież 2 obligacye indemnizacyjne po 50 zł., 1 dukat w złocie, 1 pruski talar sr., 2 talary związ., 4 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.

Ogółem	6467	zł. 31	c.

2 oblig. indemn. po 50 zł. 1 duk. w zł., 1 pr. tal. w sr., 2 tal., 12 zł. w sr. i 3 cw. dawn.

(Zniesienie robocizny na Bukowinie.) *Bukowina* pisze: Piękny i zaiste wielce szacowny podarunek wielkanocny uzyskała Bukowina w najwyższem postanowieniu z 5. marca, na mocy którego parafianie kościoła grecko-nieunickiego, od tegoż dnia, uwolnieni zostali od robocizny, którą dotychczas byli obowiązani odrabiać na rzecz kościołów parafialnych, i to bez żadnego wynagrodzenia, ponieważ wypłacenie tego wynagrodzenia bierze na siebie bogaty gr. nieunicki fundusz religijny.

Tym sposobem znaczna część gruntu w naszym kraju koronnym uwolnioną została od ciężącego na nim ciężaru, czem w interesie dobra publicznego tem bardziej się cieszymy, ile że jak największe wyzwolenie własności gruntowej od wszystkich do nich przywiązanych mniejszych i większych, mniej lub więcej cisnących ciężarów, robi nadzieję więcej racyonalnego postępu gospodarstwa wiejskiego, w którym to względzie jak wiadomo, nasz kraj koronny bardzo znacznie, jeżeli nie całkiem, ustępuje wszystkim innym. Bez wątpienia ten akt łaski cesarskiej wznieci szczególniej u wiejskiej ludności Bukowiny najradośniejsze uczucia i wzmocni na nowo węzeł wierności i miłości między monarchą a ludem.

(Przybycie Szlązaków do Krakowa.) *Krak. Ztg.* donosi, że d. 19. po południu panował w Krakowie nie zwykły ruch. Spodziewani goście z Wrocławia (do pięciuset Szlązaków powiększej części członków górno szlązkiego stowarzyszenia przemysłowego do których przyłączyli się niemieccy właściciele dóbr z poznańskiego, i inni chcący zwiedzić Kraków) przybyli koleją żelazną w najweselszem usposobieniu, powitani przez znaczną liczbę osób, na nich oczekujących muzykę c. k. pułku piechoty hr. Mensdorf.— Wieczorem zebrali się goście i Krakowianie na przedstawieniu uroczystem w teatrze danem na cześć pierwszych, a następnie udali się do kasyna, gdzie zastali przygotowaną ucztę. Muzyka pułku piechoty „Hr. Mensdorff" odgrywała hymny austryacki i pruski, pieśni niemieckie i szleswicko-holsztyńskie, marsz Radeckiego i wesołe tańce. Po spełnieniu licznych toastów zarządzono składkę na fundacyę Gablenza i zebrano 150 zł. Nazajutrz goście udali się do Wieliczki, a dn. 21. mieli wracać do domu.

Wiedeń, 30. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaś. Pan* przyjmował przedwczoraj francuskiego jenerała *Morrin*, który bawi tu jak wiadomo dla poznania technicznych zakładów naukowych. — Jeźli będzie sprzyjać powietrze, przeniosą się *Najjaś. Państwo* w połowie kwietnia do pałacu w Schönbrunnie, gdzie poczyniono już potrzebne przygotowania. — Arcyksiążę *Franciszek Karol* i Arcyksiężna *Zofia* przybędą w sobotę z Salcburga do Wiednia, a równocześnie z nimi powrócą także Arcyksiążę *Rainer* i Arcyksiężna *Marya*. Arcyksiężna *Hildegarda* słaba jest od kilku dni na zapalenie błony piersiowej; dotąd rozwija się słabość normalnie, gorączka jest mierna, sen przerywany, kaszel słaby. — Żałoba dworska po Królu bawarskim Maxymilianie skończy się dzisiaj.

Jen. kor. pisze: Dowiadujemy się z pewnego źródła, że wiadomości rozszerzane dotąd w dziennikach publicznych o *dalszej pożyczce*, były bezzasadne, a okólnik, o którym wspominano w tym względzie, nie ma żadnej podstawy prawnej.

Anglia.

(Budowa nowych kościołów w Londynie. — Częste wypadki śmierci głodowej. — Przekupstwo przy wyborach do parlamentu.) Biskup londyński zważywszy, że liczba kościołów nie jest dostateczna dla stolicy Anglii w obecnej jej kolosalnych rozmiarach, że zachodzi zatem konieczna potrzeba budowania nowych świątyń i ustanowienia przy nich odpowiedniej liczby duchownych, rozpisał subskrybcyę dla zebrania sumy trzech milionów funt szter. która na budowę kościołów i dotacyę duchowieństwa użytą być ma. Rezultat tej subskrybcyi świetnym jest dowodem ducha religijnego w Anglii panującego, oraz wielkiego bogactwa rodzin angielskich. Lisy subskrybcyjne w dziennikach ogłaszane, zawierają liczne pozycye po 5000. 1000, 500 i 100 funtów szterlingów. Na czele subskrybcyi stoi margrabia Westminster z sumą 10.000 funt. szterlingów (prawie 120.000zł. w. a.) Dwa miliony zebrane już zostały a trzeci milion funtów szterlingów wkrótce się pewno znajdzie. W obec takiej pochopności bogatych Anglików do ofiar, uderzyć to musi każdego, iż w dziennikach londyńskich prawie zaraz na odwrotnej stronie hojnych subskrybcyj, znajduje się stojąca rubryka z napisem *„śmierć głodowa"*. Nie masz ani jednego tygodnia żeby w Londynie kilka osób z głodu nie umarło, chociaż przypadki śmierci głodowej w dziennikach zamieszczane, wszystkich wypadków tego rodzaju nie obejmują, bo Coraner i Jury unikają ile możności orzeczenia, iż śmierć z przyczyny głodu nastąpiła.

W Lisborne, miasteczku liczącym tylko 314 wyborców a posełającem jednak członka do izby niższej zdarzyły się tak gorszące wypadki przekupstwa przy wyborach, iż parlament uznał wybór przeszłoroczny za nieważny i nowy wybór nakazał. W drugim tym wyborze otrzymał większość głosów p. Verner. Teraz dawniejszy jego kompetitor, który przegrał przy drugim wyborze, wniósł skargę o przekupstwo przeciwko niemu, i parlament komisyę dla jej sprawdzenia wyznaczył. Dotąd rzeczy jeszcze nie zadecydowano, są jednak poszlaki przekupstwa i w tym drugim wyborze. Pomimo reformy parlamentu przekupstwo wielką jeszcze gra rolę w wyborach angielskich.

Francya.

Paryż, 28. marca. *Różne wiadomości.)* *Pays* donosi, że Książę Napoleon wyjechał do Holandyi w celach czysto naukowych.

Patrie zaprzecza jakoby węgiersko-sardyński jenerał Türr znajdować się miał w Księstwach naddunajskich. Türr opuścił Paryż dnia 17go marca i udał się do willi swej nad jeziorem Como wraz z żoną swoją i panią Wyse, z domu Letycyą Bonaparte.

W portach francuskich nakazano zaprzestanie wszelkich robót przyspieszonych, tak, iż liczba robotników znacznie zmniejszona została. Marynarzom i żołnierzom marynarki dają bez żadnej trudności urlopy nawet na czas dłuższy. Wszystko to jako niezawodny oznak pokojowej sytuacyi uważanem być może.

Włochy.

(Podróż Garibaldego do Londynu. — Marynarka sardyńska.) Z Medyolanu piszą do *Jen. kor. austr.* pod dniem 24. marca, iż podróż Garibaldego do Anglii najmocniej tam zajmuje umysły i daje powód do licznych domysłów. Garibaldi wypłynąć miał w towarzystwie swych synów tudzież Baruttirego, dawniej adjutanta jenerała Bixio, Guenoniego i pułkownika angielskiego Chambers na pokładzie statku pocztowego „La Valette" do Malty, z Malty zaś udać się miał na pokładzie statku pocztowego angielskiego „Ripon" do Southampton. Dziennik turyński *Diritto*, który o podróży Garibaldego najlepsze może mieć informacye, bardzo krótko o niej się wyraża. Pisze on, iż wiadomość o tej podróży nie była dla niego niespodziewana. Jenerał Garibaldi ma wielu przyjaciół w Anglii, którym przecież po wyzdrowieniu swem winien podziękować za okazywane mu sympatye. Jakoż Garibaldi przyrzekł istotnie przyjaciołom swym w Anglii, iż ich odwiedzi i podróż jego przy innych jak dzisiaj stosunkach politycznych, nie miałaby nic zadziwiającego. Sytuacya jednak obecna nakazuje ostrożność, zwłaszcza, że Garibaldi, chociaż w wielu razach okazał się otwartym i szczerym, w ważnych jednak okolicznościach umie ukrywać plany swoje nawet przed najpoufniejszemi przyjaciołami.

Rząd sardyński zakazał najmocniej subskrypcyę na tak zwane losy Garibaldego, za które milion karabinów zakupione być miały. Przedający losy takowe ścigane są przez policyę. *Diritto* pisze, iż rząd zakazał wszędzie obchodu imienin Garibaldego. Półurzędowy dziennik *Stampa* temu zaprzecza, twierdząc, że rząd wydał tylko rozkazy dla powstrzymania nieporządków wydarzyć się mogących.

Marynarka sardyńska składa się obecnie z 31 parowców śrubowych, 36 parowców kołowych i 18 okrętów żaglowych, w ogóle z siły 26.000 koni, 1324 dział i 21.930 ludzi osady. Sześć fregat pancernych znajdują się obecnie na warstatach rządowych, prócz statków pomniejszych. Z tego wypada, iż marynarka sardyńska zajmuje obecnie czwarte miejsce w Europie, po marynarce angielskiej, francuskiej i rosyjskiej. Przy wielkiej rozległości wybrzeża liczną ludnością i szczególną zdolnością do służby morskiej Neapolitanów i Genueńczyków, łatwo jest rządowi utrzymać marynarkę na stopie poważnej i pewne znaczenie mającej.

Niemcy.

(Bliskie zdobycie szańców dyppelskich.) Korespondent, którego powszechna augsburska gazeta na plac boju do Szleswiku wysłała, pisze iż zdobycia szańc dyppelskich w krótce spodziewać się można. Prusacy nagromadzili ogromną ilość dział, broni, kul i granatów, które zniszczą i z ziemią zrównają warownie nieprzyjacielskie. Faktem jest, że artylerya pruska jest wyborna, że strzela celnie, tak celnie, iż każdy strzał jest skuteczny i widocznie rozsadza szańce duńskie. Duńczyki zaś mają tylko stare moździerze, z których na każden strzał wprawdzie odpowiadają, lecz

artylerzyści duńscy celować nie umieją: wszystkie ich strzały padają poza głowami Prusaków, którym prawie żadnej nie czynią szkody.

Królestwo Polskie.

Warszawa. 24. marca. *(Rząd narodowy wykryty. — Doniesienia z Podola i Wołynia.)* Zapewniają, że od kilka dni wszyscy członkowie rządu narodowego znajdują się w rękach komisyi śledczej.

Opowiadają jako fakt, że jeden z członków tego rządu narodowego zgłosił się do oberpolicmajstra z oświadczeniem, że gotów jest wydać swoich towarzyszy jeżli otrzyma zapewnienie, że nie poniosą cięższej kary jak deportacya. Otrzymawszy żądane zapewnienie, wymienił ośmiu mężczyzn, którzy wszyscy byli urzednikami, jakoteż miejsce w którem sie zbierali, i dom, w którym znajdowała się skrzynka od której każdy członek miał klucz, i mógł skrzynke w każdym czasie otworzyć aby wyjąć dokumenta dla siebie przeznaczone. Ten środek miał znacznie ułatwiać komunikacyę teraz tak bardzo utrudnioną.

Wszystkie te osoby znajdują się w cytadeli, a tak rewolucya poniosła cios śmiertelny.

Od granicy polsko-rosyjskiej piszą do *Jener. Kor.* pod d. 25. marca: Władze ces. rosyjskie poczyniły na Podolu i Wołyniu wszelkie odpowiednie kroki, aby w obudwu tych prowincyach udaremnić powstanie, i odnowienie tegoż uczynić niemożebnem. Z szczególniejszem staraniem zajęto się uorganizowaniem pospolitego ruszenia, zaprowadzonego jeszcze w przeszłym roku. Na Podolu jest już uorganizowane, i siła tej pikami uzbrojonej landwery ma wynosić do 70.000 ludzi: każdy dziesiąty żołnierz tego korpusu jest uzbrojony karabinem. Wyćwiczenie i zupełne uzbrojenie tej zaimprowizowanej landwery, która ma także nosić miano kozaków, rząd ces. rosyjski uważa za rzecz wielkiej wagi, i nawet przygotowuje dla niej umundurowanie. Zachowanie sie tego pospolitego ruszenia i w ogólności całej ludności wiejskiej na Podolu, jak zapewniają z niezawodnego źródła, jest stanowczo nieprzychylna powstaniu i jest dla rzadu rosyjskiego najskuteczniejszą podporą w tej prowincyi.

Rówuie widać takze ze strony rządu rosyjskiego staranie aby na Podolu wszystkich urzędników polskiej narodowości zastąpić rosyjskimi: wielu urzędników polskich miano już przenieść w głąb Rosyi, a ci na których nie można było liczyć zostali oddaleni, wielu zaś dobrowolnie podało się do dymisyi.

Ze strony rządu rosyjskiego zarządzono na Podolu i Wołyniu zakupno koni na większy rozmiar co jak twierdzą oficerowie rosyjscy pochodzi ztąd, że gdy cała Europa się zbroi, rząd rosyjski zmuszony jest uczynić to samo. W związku z tem jest także widocznie rozkaz do wszystkich urzędów pocztowych na Wołyniu aby sie zaopatrzyły w ciągu jednego miesiąca w połowę dotychczasowej liczby koni pocztowych. To rozporządzenie ma być także wydane na Podolu. W ostatnich czasach rozeszła się pogłoska, że w Kamieńcu i okolicy tegoż stojąca ces. ros. dywizya 16.000 ludzi licząca, otrzymała rozkaz być w pogotowiu do pochodu. Chociaż właściwy cel tego środka nie jest wiadomy, sądzą powszechnie, że ta gotowość do marszu ma związek z stanem rzeczy w Księstwach Naddunajskich. Wszystkie te środki dowodzą, że rząd rosyjski ma postanowienie zabezpieczyć się na wszelki wypadki.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 24. marca. *(Türr i Klapka.)* *Jen. Kor.* donoszą z Bukaresztu: Dzienniki tutejsze donosiły już przed kilkoma dniami o przybyciu Türrego i Klapki do Gałaczu a właściwie do Bukaresztu, ale wiadomość ta niepotwierdziła się dotąd niczem, co jednakże nie jest jeszcze dowodem jej fałszywości. Łatwo pojąć, że partyi rewolucyjnej zależy na tem, ażeby ile możności osłaniać swoją czynność jak najgłębszą tajemnicą; ale mimo to pewna jest, że w Konstantynopolu odbyła się konferencya najznakomitszych szefów polskiej, węgierskiej i włoskiej partyi rewolucyjnej, i że po tej doradczej nastąpi uchwalająca konferencya w Genuy lub Medyolanie. Liczba emigrantów w Mołdawii wzrosła do 2000, a powiększa się codziennie jeszcze wychodźcami z ziem polskich. Z Konstantynopola donoszą właśnie, że kilka okrętów żaglowych, wiozących broń, popłynęło Dunajem, by wyładować ją w stosownych miejscach.

Kronika.

(Otwarcie ruskiego teatru we Lwowie.) Czytamy w „Słowie“: Pamiętny dzień otwarcia ruskiego teatru we Lwowie minął już i został zapisany w rocznikach Rusi! Zwyczajem bogobojnego narodu rozpoczęła nasza Ruś pamiętny dzień 29. marca 1864 uroczystą mszą św., którą na uproszenie łaski Boga i w podziękę za wyświadczone już dobrodziejstwa przew. ks. kan. Michał Kuziemski, założyciel narodnego domu i główna podpora teatru ruskiego, w asystencyi dyakonów i dwóch subdyakonów celebrował. Cerkiew była przepełniona nabożnymi, przeważnie zaś zgromadziła się inteligencya ruska, która w ciągu uroczystego nabożeństws gorące swe modły łączyła z modłami kapłanów. Spiew choralny wykonany przez towarzystwo spiewaków gr. kat. seminaryum okazał, jakie postępy młoda Ruś w muzycznym zawodzie w krótkim czasie uczyniła.

Po nabożeństwie nastąpiło przywitanie i przyjęcie przybyłych gości, którzy z różnych stron Rusi na tak uroczysty dzień do stolicy pospieszyli; w radośnem swem oczekiwaniu atoli po większej części zawiedzeni zostali, gdyż ledwo trzecia część mogła dostać bilety na pierwsze przedstawienie. Stało się albowiem tak, że w przeszły czwartek jeszcze, gdy bilety u dyrektora teatru rozdawać poczęto, w jednej chwili bilety na kanapy i miejsca zamknięte rozchwycono, a wieczór przed przedstawieniem znajdywały sie w kasie tylko bilety na parter i na miejsca do stania. – Sala zaś teatralna mogła pomieścić najwięcej 600 osób. W tym przypadku jednak pomagali przybyłym miejscowi Rusini odstępując swoje wcześnie zakupione bilety. — Jak było tak było, dość że o godzinie 7. sala narodnego domu była nabita publicznością w trzech częściach ruską. — O pół do 8. wszedł do sali Jego Excel. hr. Mensdorff, Namiestnik Galicyi w towarzystwie wielu wyższych tak wojskowych jak i cywilnych dygnitarzy, a muzyka zagrała przedwstępną uwerturę. Potem — zgodnie z ogłoszeniem i afiszami — rozpoczęła się scena prologiem i narodowym hymnem, przy końcu którego zajaśniał w różowem świetle portret Jego cesarskiej Mości — a po symfonii Wierzbickiego nastąpiło wreszcie otwarcie narodowej sceny ruskiej prześliczną ukraińską „Marusią“. — Na dzisiaj nie możemy o „Marusi“ więcej powiedzieć, jak kilkoma słowy, że była ona, pod dyrekcyą bardzo utalentowanych państwa Baczyńskich i przy chwalebnych usiłowaniach młodej Rusi – jako pierwsze przedstawienie sceny dramatycznej ruskiej — prześliczna i prawie cudowną; bliższe szczegóły fakt ten stwierdzające, podamy w przyszłym numerze „Słowa“.

(Obrót na kolei żelaznej między Warszawą a Granica.) „Chwila“ donosi: Z powodu zwinięcia pospiesznych pociągów między Warszawą a Granicą i nawzajem, pociągi zwykłe osobowe raz na dzień tylko chodzić będą po tei kolei. Pociąg odchodzący z Krakowa po południu o godz. 3. minucie 30 (podług zegaru kolei obliczonego na czas pragski, o 25 minut niżej niż czas krakowski) nocować będzie w Granicy, zkąd nazajutrz rano o godz. 5. min. 45. wyruszy do Warszawy. Podobnież pociąg idący z Warszawy zanocuje w Granicy, a nazajutrz o godzinie 9ej minut 45 rano stanie w Krakowie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 29. marca. Na naszym dzisiejszym targu było 291 wołów, a mianowicie: z Rozdołu 3 stada po 10, 13 i 30 sztuk, z Bóbrki 13 sz., z Wieśni 13 sz., z Lisieniec 2 stada po 20 i 60 sz., z Komorna 14 sz., ze Lwowa 40 sz., z Kamionki 2 stada po 42 i 30 sz., ze Szczerca 6 sz., i płacono za wołu ważącego 325 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 59 zł. 93 c., a za wołu ważącego 370 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju 82 zł. 60 c.

Przemyśl, 20. marca. W I. połowie b. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Jaworów		Mościska		Sadowa Wisznia		Niżankowice		Sieniawa	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	1	49	2	40	2	55	2	67	2	40	3	60
„ żyta . . .	1	72	1	50	1	55	1	45	1	50	2	15
„ jęczmienia .	1	44	1	40	1	40	1	20	1	30	2	15
„ owsa . . .	1	23	1	20	1	20	1	10	1	10	2	38
„ hreczki . .	1	85	1	50	.	.	1	27	.	.	2	15
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	50	.	50	.	40	.	40	.	.	.	50
Cetnar siana . . .	1	90	1	60	1	35	1	7	1	40	1	65
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	8	.	8	.	6	50	7	60	6	77
„ „ miękkiego	5	20	5	50	5	50	4	50	6	20	5	20
Funt mięsa wołowego	.	13	.	11	.	10	.	10	.	10	.	12
Mas okowity . . .	.	50	.	60	.	40	.	54	.	95	.	70

Wiedeń, 29. marca. *(Targ wiedeński na woły.)* Na naszym dzisiejszym targu było 741 wołów węgierskich, 764 galicyjskich, 759 krajowych, razem 2264. Z tego przedano na potrzebę miasta 1356 sztuk, na prowincyę 544 sztuk, po za obrębem targu 4 sz., nie sprzedano 360 sz. Płacono za 1 sz. ważącą od 490 do do 690 ℔ po 122 zł. 50 c. do 182 zł. 50 c., za cetnar 25 zł. do 26 zł. 50 c.

Ostatnia poczta.

Kraków, 31. marca. *Krak. Ztg.* donosi: Dnia 23. b. m. robiło c. k. wojsko w lesie należącym do Bojanowa w powiecie Nizieckim poszukiwania za ukrytą bronią, i powiodło mu się wyszukać przy pomocy czterdziestu włościan 159 całkiem nowych sztućców dla piechoty, 170 bagnetów, 46 całkiem nowych karabinów dla kawaleryi, 172 całkiem nowych pistoletów, 244 stempli karabinowych i pistoletowych, 2 dubeltówki, 90 rzemieni karabinowych, 170 całkiem nowych szabli dla kawaleryi, 141 rzemieni do szabli, 33 całkiem nowych płaszczów dla piechoty, 19 par nienoszonych butów juchtowych, 139 burek, 24 par spodni, 2 maszynki do lania kul i prawie cetnar amunicyi. Z tego powodu areszto-

wano trzy osób mocno podejrzanych o spółwiadomość i przeprowadzanie powyższych artykułów uzbrojenia i amunicyi.

Berlin, 30. marca. *Kreuz Ztg.* przynosi następujący telegram: Gravenstein, 30. marca. Ogólna strata Prusaków w walce z 28go b. m. wynosi 136 ludzi; 30 ludzi brakuje w szeregach. Ostatnia noc przeszła spokojnie. Stan zdrowia ranionego pułkownika Greiffenberga jest dość pomyślny.

Hamburg, 30. marca. Poranny numer gazety berlingskiej z 29go b. m. donosi: Landgrafini z Hessen-Kassel Ludwika Karolina, matka Królowej, umarła 28go b. m. zrana. Król przybył w poniedziałek zrana do Aarhuus, i pojechała potem dalej do Randers i Allborga. Podług podania Duńczyków pojmali oni w potyczce z 28. b. m. 24 ludzi i 2 oficerów. Z Frydercyi donoszą urzędownie z 28go b. m., że także tego dnia nie zaszło nic pod Fryderycyą.

Wejmar, 30. marca. Dzisiejsza *Weim. Ztg.* donosi: Podług wiarogodnej wiadomości oświadczyła Francya w Londynie, że nie wypada trzymać się podstawy traktatu londyńskiego. Głosowanie ludności jest jedynym środkiem rozwiązania; na konferencyi oświadczy się Francya za tem. Inne rządy otrzymały podobne oznajmienie.

Kopenhaga, 29. marca. Urzędowy raport o wczorajszej potyczce donosi, że z duńskiej strony poległo 2 poruczników, i 2 podporuczników, a 1 kapitan i 2 podporuczników są ranieni. Nadto wynosi strata w podoficerach i szeregowcach 30 poległych i 108 ranionych. Pojmano 4 nieprzyjacielskich oficerów, między tymi 3 ranionych, i 27 podoficerów i szeregowców. Nieprzyjacielowi dozwolone zostało na żądanie jego dwugodzinne zawieszenie broni (od 11. do 1.) w ciągu którego sprowadził on wielu poległych i ranionych. Strata jego nie może być nieznaczna. Atak wykonywało do 6000 ludzi, za którymi stała w pogotowiu znaczna rezerwa, która jednak nie przyszła do ognia. Po zakończeniu walki był ogień działowy z szańców Broackich silniejszy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. marca.

Hotel George: PP. Hr. Konarski Ks., z Chrewt.
Hotel europejski: Pietruski Jan, z Rymanowa.
Hotel Langa: Topolnicki Ks., z Sanoka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. marca.

PP. Marynowski Wacław, do Sambora. – Hr. Badeni Wład., do Suchorowa. — Bergmüller Leopold, c. k. kapitan, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.33	+ 6.9	82.6	wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	321.56	+ 11.8	79.3	półn.-wsch. "	"
10. god. wiecz.	321.94	+ 3.3	84.5	północny "	deszcz

Wieczór burza z gradem. — Ilość deszczu 4‴81.

TEATR.

Dziś teatr polski: „**Wąsy i Peruka**", komedya w 3 aktach oryginalnie napisana przez Józefa Korzeniowskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 31. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	53	5	59
Dukat cesarski	" "	5	54	5	60
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	57	9	72
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	84	1	8[illegible]
Talar pruski	" "	1	76	1	78
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	35	73	15
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	90	76	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	70	72	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	38	80	05
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	206	—	208	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 31. marca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	35
5% pożyczka narodowa	79	90
Losy z 1860 roku	93	65
Akcye banku wiedeńskiego	769	—
" " kredytowego	182	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	15
Dukat pojedyńczy	5	59½
Srebro	116	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.25	67.40
" " bez kuponów zwrotny po 5%	96.75	97.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 90	80 —
od kwiet. do paźd. po 5%	80.15	80.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.40	72.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.50	72.75
dtto. po 4½%	63.25	63.75
dtto. " 4%	56 50	57.—
dtto. " 3%	42.25	42.75
dtto. " 2½%	36.—	37.—
dtto. " 1%	14.20	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	146.25	146.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	142.—	142.50
Przez. do wyl. z r. 1854	90.25	90.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	93.65	93.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.60	94.75
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.50	68.50
" 4½%	62.50	63.—
" 4%	55.—	55.50
" 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3%	—.—	—.—
" 2½%	55.—	58.—
" 2¼%	49.—	51.—
" 2%	44.—	46.—
" 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą " 5%	71.50	72.—
" 4½%	67.25	67.75
" 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92 50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.50	88.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.50	75.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	72 50	73.—
Kroacyi i Slawonii	75.—	75.25
Galicyi	71.70	72.—
Siedmiogrodu	70.50	71.25
Bukowina	70.—	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	93.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
" 4%	58.50	59.—
" 3½%	— —	—.—
" 3%	58.50	59.—
" 2½%	—.—	—.—
" 2%	29.—	30.—
" 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
" 2½% " 100 "	20.—	22.—
" 2¼% " 100 "	19.50	20.—
" 2% " 100 "	17.50	18.—
" 1¾% " 100 "	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	769.—	770.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.50	183.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	612.—	615.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1812.—	1814.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191 25	191.75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	133 50	134 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.25	126.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	251.—	252.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	206.50	207.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	244.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	142.—	144.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	433.—	434.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	226.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387.—	389.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	274.—	276.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155.—	155.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. " 1857 po 5%	101.20	101.40
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86.20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.50	73.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.75	94.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.50	85.70
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.25	117.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117 50	118.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.75	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.—	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.50	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97 75	98.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.—	77.25
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.—	98.50

6. Losy.

	pien.	towar (za sztukę)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130.20	130.[illegible]
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.—	90.[illegible]
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	107.—	109.[illegible]
" " po 50 zł. m. k.	49.50	50.[illegible]
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.[illegible]
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.[illegible]
Salma " 40 " "	31.25	31.[illegible]
Palfiego " 40 " "	29.50	30.[illegible]
Clarego " 40 " "	29.50	30.[illegible]
St. Genois " 40 " "	29.50	30.[illegible]
Windischgrätza 20 zł. "	19.—	19.[illegible]
Waldsteina 20 "	19.75	20.[illegible]
Keglevicha 10 "	14 50	15

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	99.50	99.[illegible]
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	99.60	99 7[illegible]
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	99.60	99 [illegible]
Genua za 100 lir. piem.	.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	88 20	88 [illegible]
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 25	117 50
Lugdun za 100 fr.	—.	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	46.40	46.[illegible]
Paryż za 100 fr.	46.[illegible]	46.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.61	5.62
dtto. pełnej wagi	5.61	5.62
Korona	16.25	16.30
20frankówka	9.40	9.42
Rosyjski imperyał	9.63	9.66
Talar związkowy	1.76	1.77
Srebro	117.—	117.50
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.